

Igrzyska przeszły do historii

Data publikacji: 3.03.2012 10:00

W Wiśle, w piątek wieczorem uroczyście zakończono X Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne. Wzięli w nich udział Polacy z dwudziestu krajów.

Nim jednak olimpijski ogień zgasnął, w piątkowe przedpołudnie zawodnicy rywalizowali jeszcze w saneczkarstwie oraz w slalomie równoległym. Trasę dla saneczkarzy wyznaczono w Górnym Szczyrku. Zawody rozegrane zostały w atmosferze dobrej zabawy, pomimo, że dla niektórych uczestników pokonanie wyznaczonego odcinka stanowiło nie lada wyzwanie. Osobą, która nie miała problemów z przejazdem była Agnieszka z Białorusi. - **Na poprzednich igrzyskach startowałam w podobnej konkurencji. Lubię jeździć na sankach, chociaż najwięcej zjeżdżałam oczywiście w dzieciństwie. Pomimo niewielkiej długości, trasa była dość trudna, ponieważ znajdował się tam zakręt, który wielu osobom sprawiał problem** – oceniła reprezentantka Białorusi. Jej kolega Konstanty wywołał natomiast swoim przejazdem salwy śmiechu wśród publiczności. Zawodnik ten z impetem wpadł na dmuchaną bramę, wywracając ją. - **Mój występ był niewątpliwie bardzo atrakcyjny dla widzów** – ocenił rozbawiony. - **Gdy zbliżałem się do bramy, to myślałem, że się zabiję. Okazało się jednak, że wcale nie było tak źle. Miałem z tego niezły ubaw, podobnie jak wszyscy dookoła** – stwierdził.

Tymczasem na trasie narciarskiej na Skrzycznem rozegrano zawody dla najlepszych narciarzy alpejskich, którzy rywalizowali w slalomie równoległym. Uczestnicy, wytypowani na podstawie wyników slalomu, zostali przypisani do dwóch grup – kobiet i mężczyzn, tym razem bez podziału na kategorie wiekowe. Wśród kobiet najlepsza okazała się Łucja Suszka z Czech, a w grupie mężczyzn triumfował Denis Kozłowski z Niemiec. Tegoroczne Igrzyska Polonijne dobiegły końca. Ela ze Szwecji przyznała, że będzie je miło wspominać. - **Atmosfera była fantastyczna, jak zwykle na takiej imprezie. Bawiliśmy się świetnie. Najbardziej utkwił mi w pamięci mój występ w short-tracku, bo wjechałam wtedy na metę z mocnym biciem serca. Zdobyłam srebro, a w wieloboju łyżwiarskim – złoto. Jestem zatem szczęśliwa, bo wracam do domu z medalami** – powiedziała.

Wieczorem w Wiślańskim amfiteatrze odbyła się ceremonia zamknięcia Igrzysk. Po podsumowaniu wszystkich konkurencji okazało się, że klasyfikację generalną Igrzysk wygrała Litwa. **Ogromnie nas to cieszy** - mówią Polacy, którzy przyjechali z tego kraju

[POSŁUCHAJ](#)

Drugie miejsce zajęły Czechy (617 pkt.), a trzecie – Rosja (442 pkt.). W czołówce klasyfikacji medalowej również znalazła się Litwa, która zdobyła 46 złotych medali, 40 srebrnych i 27 brązowych. Czechom przypadły w udziale 32 złote krążki, 24 srebrne i 19 brązowych, a Rosji – 19 złotych, 22 srebrne i 8 brązowych.

Wprawdzie nie obroniliśmy pierwszego miejsca sprzed dwóch lat z Zakopanego, ale Polaków z Litwy przyjechało tylu, że nie dało rady - mówi Henryk Cieślar przedstawiciel Zaolzia. I jak dodaje - **dla nas taka olimpiada to praktycznie jak w domu - bardzo blisko.**

[POSŁUCHAJ](#)

Udało się zrealizować wszystko z programem i założeniami. Odbyliśmy wszystkie dyscypliny sportowe. Nie zabrakło spotkań integracyjnych. Polonusi mieli zajęty cały dzień od rana do nocy - ocenia zawody Tadeusz Pilarz szef komitetu wykonawczego Igrzysk.

A tak prezentuje się klasyfikacja medalowa poszczególnych krajów (Złoto-Srebro-Brąz)

1. Litwa 46-40-27
2. Czechy 32-24-19
3. Rosja 19-22-8

4. Szwecja 13-8-6
5. Niemcy 12-10-4
6. Kanada 8-9-14
7. Ukraina 8-5-15
8. Białoruś 6-4-5
9. USA 6-2-1
10. Belgia 4-1-1
11. Norwegia 3-7-1
12. Węgry 3-3-4
13. Bułgaria 1-2-3
14. Hiszpania 1-1-1
15. Austria 0-4-2
16. Finlandia 0-1-0
17. Luksemburg 0-1-0
18. Łotwa 0-0-1